KURJER WARSZAWSKI.

D. 24. Lutego. — Rok 1848. Czwartek. № 53. Jutro, Śty Maciej Apostoł.

Ceremoniał zatwierdzony przez N. PANA, na uroczystość zaręczyn J. C. W. Wielkiego Xięcia KONSTANTEGO MIKOŁAJEWICZA, z J. X. W. Xczką ALEXANDRĄ *Sasko-Altenburgską* w Petersburgu, odbyć się mających:

Nazajutrz po Konfirmacji Śtej, w dniu oznaczonym na Zaręczyny J. C. W. Wielkiego Xcia KONSTANTEGO MIKOŁAJEWICZA, z dostojną Xczką nowonawróconą na Religję prawosławną, Członkowie N. Synodu i wyższe Duchowieństwo, Dwór i wszystkie Osoby znakomite płci obojej, Ministrowie zagraniczni, Jenerałowie, Oficerowie wszelkich stopni Gwardji i Flotty, jakoteż Oficerowie wyżsi innych pułków. Osoby przedstawione u Dworu, Kupcy rossyjscy pierwszych 2 gild i zagraniczni, ze swojemi małżonkami, zgromadzą się w Pałacu zimowym o 11ej rano; Damy w stroju rossyjskim, a mężczyźni w mundurach galowych. Członkowie Rady Państwa, i Ciało dyplomatyczne zgromadzą się w sali *Alexandrowskiej;* wprowadzeni będą do Kaplicy przed przybyciem Rodziny Cesarskiej, aby asystować obrzędowi zaręczyn. N. PAN, z N. PANIĄ, oraz Członkowie dostojnej Ich Rodziny ze swojemi orszakami, udadzą się z pokoi wewnętrznych, do Kaplicy tymże samym porządkiem jak wymieniono w ogłoszonym Ceremoniale Konfirmacji J. X. W. Xczki ALEXANDRY Sasko-Altenburgskiej, z tą różnicą, iż po 4tych z kolei Dygnitarzach Dworu następować mają: Marszałek Dworu z godłami swego urzędu, i p. o. Wielkiego Marszałka dworu, z godłami swego urzędu. N. PAN, poprowadzi J. C. W. W. Xcia KONSTANTEGO MIKOŁAJEWICZA, i Xczkę ALEXANDRĘ Sasko-Altenburgską do środka Kaplicy, i wróci na swoje miejsce; niebawem nastąpi obrzęd Zaręczyn, podług zwyczajnego obrządku prawosławnego Kościoła. Na pulpicie przed Świętemi podwojami złożone będą: Księga Ewangielji Śtych i Krzyż Śty. Poprzednio już przez Mistrza obrzędów przyniesione obrączki do zaręczyn, złożone będą na Ołtarzu, na tacach złotych. W chwili obrządkiem oznaczonej, Spowiednik N. PANA, poda obrączkę przeznaczoną dla J. C. W. W. Xcia KONSTANTEGO MIKOŁAJEWICZA, a Naczelny Kapelan armji lądowej i morskiej, poda obrączkę przeznaczoną dla J. X. W. Xczki ALEXANDRY Sasko-Altenburgskiej. Najprz: Metropolita, otrzymawszy z ich rąk obrączki, w czasie zwykłej modlitwy, włoży je na palce W. Xcia KONSTANTEGO MIKOŁAJEWICZA, i Xczki ALEXANDRY Sasko-Altenburgskiej. Wtedy zbliży się N. CESARZOWA, i uskuteczni zamianę obrączek. W tej chwili działa cytadelli Petersburgskiej, mają wydać 51-krotną salwę. W modlitwach i Ofertorium Imię dostojnej Narzeczonej, będzie wymienione: „W. Xczka prawowierna Narzeczona." Po tym obrzędzie dostojni Narzeczeni, złożą podziękowania N. PAŃSTWU, którzy zarazem przyjmować będą powinszowania Rodziny Cesarskiej. Tu J. C. W. W. Xżę KONSTANTY MIKOŁAJEWICZ, zajmie miejsce przy boku swojej dostojnej Narzeczonej. Archireje z Duchowieństwem, zaintonują uroczyste Te Deum, modlitwę dziękczynną z powodu zaręczyn, a skoro Archi-Dyakon zaśpiewa pieśń o szczęśliwe zachowanie dni Członków Rodziny Cesarskiej, salwa 31-krotna zabrzmi z wałów fortecy Petersburgskiej. Członkowie N. Synodu, i wyższe Duchowieństwo, złożą następnie powinszowania N. PAŃSTWU, i JJ. CC. Wysokościom. Poczem Rodzina Cesarska wróci do swoich pokoi porządkiem powyższym, wyjąwszy to, iż J. C. W. W. Xżę KONSTANTY, będzie prowadził swoją dostojną Narzeczonę. Tegoż dnia w sali marmurowej, daną będzie świetna uczta dla o-
sób płci obojej, pierwszych 3ch klass. Skoro stół będzie zastawio-
ny, a goście zaproszeni zajmą przeznaczone miejsca, N. PAŃSTWO
będzie o tem zawiadomione, a następnie raczy opuścić swoje poko-
je, przez dwór poprzedzone. Przy stole Członkowie N. Synodu i
wyższe Duchowieństwo zasiędą miejsca naprzeciw N. PAŃSTWA;
Damy honorowe, Panny honorowe ozdobione Portretem, i Panny
honorowe ozdobione Cyframi, oraz Dama dworu *Sasko-Altenburg-*
skiego, zajmą miejsca po prawej stronie Rodziny Cesarskiej;
inne Damy pierwszych 3ch klass, zasiądą na przeciw Panien hono-
rowych, podług starszeństwa; miejsca zaś po lewej stronie Rodziny
Cesarskiej, zajęte zostaną przez Członków Rady Państwa i in-
nych Dygnitarzy pierwszych 3ch klass, podług starszeństwa.
W czasie uczty, Wielcy Dygnitarze Dworu, staną za krzesłami N.
PANA, i N. PANI. Rodzinie Cesarskiej, usługiwać będą Szam-
bełani. W czasie uczty, wykonany będzie Koncert wokalny i in-
strumentalny. Przy wznoszeniu toastów, z fortecy Petersburg-
skiej dane będą salwy armatnie następujące: Za zdrowie N. CE-
SARZA i N. CESARZOWEJ, 51 wystrzałów; za zdrowie JJ. CC.
WW. Nowo-Zaręczonych, 31 wystrzałów; za zdrowie JJ. XX. WW.
Xcia Panującego, i Xżny Sasko-Altenburgskiej, 31 wystrzałów; za
zdrowie Duchowieństwa i wszystkich wiernych poddanych N. CE-
SARZA, 31 wystrzałów. Puhary podadzą: N. PAŃSTWU, W.
Podczaszy; J. C. W. W. Xcia CESARZEWICZOWI Następcy Tro-
nu, i Jego Małżonce, oraz Członkom Rodziny Cesarskiej, Kawa-
lerowie dworu JJ. CC. WW.; innym Członkom Rodziny Cesarskiej
i Osobom dostojnym, Szambelanowie. Po uczcie NN. PAŃSTWO,
wrócą do swoich pokoi, porządkiem wymienionym. Wieczorem
na bal w sali Śgo Jerzego, zaproszone będą, Osoby znakomite
obojej płci, Ciało dyplomatyczne i Osoby u dworu przedstawione.
Przed balem, dostojni Zaręczeni odbierać będą w sali koncertowej
powinszowania od Ministrów zagr: i ich małżonek. Dzwony wszyst-
kich Kościołów przez cały dzień brzmić będą, a wieczorem forte-
ca i miasto będą oświetlone. Nazajutrz po zaręczynach, Członko-
wie N. Synodu, i wysokie Duchowieństwo, Osoby znakomite obo-
jej płci, Jenerałowie, Oficerowie wszelkich stopni Gwardji, Ofice-
cerowie wyżsi wojsk lądowych i morskich, oraz wszystkie Osoby
pierwszych 5ciu klass, zgromadzą się rano o godzinie oznaczonej
w Sali Alexadrowskiej, celem złożenia powinszowań N. PAŃSTWU
i JJ. CC. WW. dostojnym Zaręczonym.

Dyrekcja Ubezpieczeń. Podaje do wiadomości po-
wszechnej, że w wykonaniu artykułu 15 Ustawy o u-
bezpieczeniu ruchomości od pożarów, Komisja Rząd:
Spraw W. i D. przez rozporządzenie z dnia 28 Stycz:
(9 Lutego) r. b., utrzymała zgodnie z wnioskami Dy-
rekcji Ubezpieczeń, na rok bieżący 1848, Taryfę skła-
dek od tychże ubezpieczeń, taką jaka w roku zeszłym
1847 była obowiązującą. Składki wnoszone być po-
winny od ubezpieczeń czasowych, to jest rocznych lub
krótszych od roku tylko, do Kassy Głównej Ubezpie-
czeń w Warszawie; od ubezpieczeń zaś ciągłych, do
Kassy Głównej lub Kass Powiatowych, stosownie do
żądania ubezpieczonych i otrzymywanych w tej mierze
szczegółowych od Dyrekcji zawiadomień. — Prezes,
Radca Tajny, Hr. *Skarbek.* Nacz: Kan: *Dziarkowski.*

Wczoraj, po kilkomiesięcznej chorobie, ŚŚ. SAKRAMENTAMI opatrzona, doczesne zakończyła życie, Marja z Podkomorzych Zielińskich *Damięcka*. Wyprowadzenie zwłok nastąpi jutro o godz: 4tej z południa, z domu Nr 1343, przy ulicy Sto-Krzyzkiej.

Warszawski Ober-Policmajster. Ponieważ woda na Wiśle dochodzi wysokości stop 8, a lody, które stanęły przy nizkim stanie wody, wzniesione obecnie na piaskach, częściowo przesuwając się, przejazd i przechód niebezpiecznym czynią; ostrzegam przeto niniejszem, że Policja wykonawcza otrzymała w tym względzie stosowne rozkazy, i że każdy ktoby bez względu na własne bezpieczeństwo, chciał przejeżdżać lub przechodzić po lodach Wisły, zatrzymanym, i do Biura Policji dla pociągnięcia do odpowiedzialności odprowadzonym będzie.— Jenerał-Major, *Abramowicz*. Sekretarz, *Kwieciński*.

Z powodu nadchodzącej pory mnożenia się ptastwa i zwierzyny, ogłoszonym został zwykły zakaz polowań od 1 Marca do 1 Września; oraz że w tym czasie zabronioną jest pod karą pieniężną sprzedaż zwierzyny. Z pod tego zakazu wyłączają się polowania na zwierzęta i ptastwo drapieżne, oraz na ptastwo w zimie od nas odlatujące.

Na ostatni Bal tego karnawału dać się mający w Resursie Kupieckiej pojutrze, bilety wydawane będą jutro od godz: 3ej z południa, a pojutrze od go: 10ej z rana w domu Resursy.

Księgarnia Gus: *Sennewalda*, ma honor zawiadomić Szano: Publiczność, iż przyjmuje prenumeratę na nowe dzieło teraz wychodzące, p. t. *Starożytności Warszawskie*, wydawane przez Alex: *Wejnerta*. Przedpłata Rs. 1 kop: 50.

Wspomnieliśmy przed kilką dniami o wypadku ubicia *Czajki;* teraz z niejednej już donoszą nam strony o przybyciu *Skowronków;* niebawem zapewne ukażą się kaczki, gęsi i bociany. Przyznać należy, że przeloty tych odległych wędrowców dziwnie do imaginacji przemawiają. Któż nie zna fantastycznego utworu młodego Malarza *Düsseldorfskiej* szkoły, który w tak wymownych zarysach przedstawił *Krzyżowca* wspartego na włóczni i śledzącego szybujące długim sznurem po posępnem Niebie stado. Widzisz po tęsknem jego spojrzeniu, że zazdrości powietrznym żeglarzom, co wkrótce może obojętnie przelecą nad jego zagrodą, w której młodą żonę i drobnego synka zostawił. Ptaki północy, mówi *Szatobrjan*, są manną Akwilonów, tak jak śpiewacy południa są darem zefirów, spojrz w około horyzontu z którejkolwiek wiatr strony zawieje, z każdem tchnieniem nowe skarby OPATRZNOŚCI ci niesie!

Już zeszłego Piątku na targu za Żelazną Bramą, ukazały się wiosenne *fujarki*. W Niedzielę była ich większa liczba jeszcze ze wsi przystawionych. Od owego czasu *Warszawa* brzmi jakby ciągłym koncertem tych swojskich instrumentów.

Każda z naszych Gospodyń bezwątpienia kilka papierów Szpilek w ciągu roku zużyje; gdzie się te wszystkie szpilki podziewają to cud prawdziwie; przecież niszczyć nie niszczą się, dosyć że nikną tak dalece, że nieledwie wprzysłowie weszło: *Zginął jak szpilka w słomie.* Wyrachował ktoś że gdyby wszystkie *Szpilki* w ciągu kilku lat zatracone, razem zebrać się dały, toby z nich można wystawić prawdziwą *Igłę Kleopatry;* wiadomo że tak nazywa się jeden z najsłynniejszych obelisków Egipskich.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera od K. N. zł. 20, i Bezimiennie zł. 15, dla prawdziwie ubogich.— Od K. D. zł. 6 gr. 20, dla Kaleki w domu Elerta.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Chce sobie pohulać*, Wszyscy.

(A. n.) W dniu 6tym b. m., w dobrach Kiełczygłów, Powiecie Piotrkowskim, zeszła z tego świata w 79 roku życia, ś. p. W. Tekla z Strzałkowskich *Górecka*. Wzorowa Matka, zacna Obywatelka, najlepsza Przyjaciółka. Owdowiawszy w młodym wieku po ś. p. Kazimierzu *Góreckim*, oddała się z nieporównanem poświęceniem wychowaniu czworga swych dzieci, z których doczekawszy się 9 wnucząt, takowe pod troskliwem swem okiem wypielęgnowała. Dla rzadkich i nieocenionych przymiotów, mimo przewidzianego zgonu w tak późnym już wieku, z niewymowną boleścią dzieci i wnuka, do grobu odprowadzoną została. Ci, co ją znali, co znali jej poświęcenie i czułość macierzyńską, ci tylko są w stanie ocenić jej ciche domowe cnoty i niepowetowaną stratę rodziny. Ja, jako Przyjaciel i naoczny świadek rzadkiego tej rodziny przywiązania do zmarłej, pragnę temi kilkoma słowy ulżyć słusznej boleści, którą każdy co choć zdala znał ś. p. *Górecką*, bezwątpienia z nami podziela.— *J. G.*

Podług listów z *Londynu* z d. 15 b. m., handel zbożem jest ciągle mało ożywiony, chociaż posiadacze zapasów *pszenicy*, niemają ochoty poddawać się niższym cenom, jakie im młynarze i handlarze pomniejsi ofiarują. *Wełny* były poszukiwane; płacono nieco wyższe ceny. W *Liwerpolu* żądano szczególniej gatunków ordynaryjnych.

Z Petersburga.— Rządzący Senat ogłosił Rozkaz N. PANA, aby kraty na balkonach i terasach domów, były żelazne lub surowcowe.— N. PAN rozkazał, aby wszystkim Leśniczym bez względu na ich rangi, wyznaczano jednostajnie po 15 dziesięcin gruntu.

W *Journal de S. Petersbourg* ogłoszono, że Rossyjski Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny w Szwaj-

carji, Radca Tajny Baron *Krüdener*, otrzymał od Cesarskiego Gabinetu rozkaz, przesłania Sejmowi Związku Szwajcarskiego następnej deklaracji:

Dwory: Austrjacki, Francuzki i Pruski, podały do wiadomości Gabinetu Cesarsko-rossyjskiego deklarację, wydaną przez nie w d. 18 Stycz: b. r.; Gabinet tęn przeto uznaje ze swej strony potrzebnem oświadczyć: „Że Rossja w zupełności przystaje na zasady prawa narodów, rozwinięte w tym akcie, na żądania w nim wyrażone z mocy tychże zasad, i na następstwa z nich wypływające. Że zdaniem Gabinetu Cesarskiego, równie jak i 3ch pomienionych Dworów, wypadki zaszłe w Szwajcarji, i to co się tam obecnie dzieje, wyraźnie naruszyły prawo niezawisłości Kantonów, nadwerężając tym sposobem główną zasadę Związku Szwajcarskiego, takiego, jaki był utworzony w interesie ogólnym Europy; zasady z utrzymaniem której związane jest zaręczenie neutralności Szwajcarji. Że skutkiem tego Rossja, ze swej strony, uważa się być tymczasowo uwolnioną od obowiązku wspierania praw tej neutralności w razie przedsięwzięcia środków, jakie którekolwiek z Mocarstw ościennych osądzi za potrzebne dla własnego bezpieczeństwa. Rękojmia ze strony Rossji pozostanie w zawieszeniu dopóty, dopóki Związek nie przestanie znajdować się za obrębem warunków, które stanowią podstawę jego uznanego istnienia, nadto dopóty, dopóki Szwajcarja, służąc za miejsce przytułku dla rewolucjonistów wszelkich krajów będzie udzielała im pomocy i opieki dla bezkarnych knowań przeciw spokojności i bezpieczeństwu Państw sąsiednich.”

W deklaracji Francji, na którą powyższa deklaracja powołuje się, a której treść zgodną jest z deklaracjami Austrji i Pruss, Poseł Francuzki w Szwajcarji Hr: *Bois le Comte* oświadczył imieniem swojego Rządu:

1) Że udzielność Kantonów nie może być uważana jako rzeczywiście istniejąca w Kantonach zajętych przez wojska innych Kantonów; 2) że jedynie wtedy, kiedy pomienione Kantony, powrócone do swej zupełnej niepodległości, będą w możności ustanowienia swych Rządów swobodnie, Związek będzie mógł być uważanym jako zostający w stanie porządku i zgodności z traktatami; 3) że przywrócenie na stopę pokoju siły zbrojnej, we wszystkich Kantonach, jest konieczną rękojmią ich wolności zobopólnej i ogólnej; 4) że żadna zmiana w Akcie Związkowym nie może być prawnie dokonana bez jednomyślnej uchwały wszystkich Kantonów.

Anglja. — Monsignor *Bedini* przybyły z Rzymu z misją nadzwyczajną od Ojca Śgo, do ang: rządu, miał już naradę z Ministrem spraw zagr:; znajdował się też na wieczorze u Ledy *Palmerston*.

Austrja.— Rzymska rodzina Xiążęca *Pio*, od 25 lat osiadła w Medyolanie, otrzymała rozkaz, aby to miasto opuściła. — Arcy-Xżę Wojewoda węgierski 12go b. m. przybył do Wiednia, gdzie tylko przez 4ry dni zabawił. — 15go b. m. w nocy rozstał się z tym światem Prezes nadwornej Rady wojennej Hrabia *Hardegg Glatz*, w 76tym roku życia.

Ze Lwowa. — Arcy-Biskup Lwowski, obrządku łacińskiego, J. Ex. JX. *Wacław de Wacławiczek*, złożył w ofierze 1000 rh. (przeszło 4000 złp.), na wsparcie ubogich stołecznego miasta *Lwowa*. Summa rzeczona oddaną została przez Magistrat miasta XX. Proboszczom parafji, dla rozdania pomiędzy niedostatek cierpiących.

Francja. — Deputacja Izby Deputowanych 14go b. m. złożyła Królowi adres z odpowiedzią na mowę tronową. Monarcha podziękował serdecznie za wynurzone w adresie uczucia, i rozmawiał uprzejmie z Deputowanemi, którzy kilkakroć wydawali okrzyki: »Niech żyje Król!” — Władza przedsięwzięła nadzwyczajne środki ostrożności, celem utrzymania porządku. Prócz Panów *Guizot* i *Duchatel*, wszyscy inni Ministrowie mają podać się do dymisji. — P. Emil *Girardin* (Żyrardę) złożył obowiązki Deputowanego. — Par Francji Hrabia Filip *de Segur*, rozstał się z tym światem. — Margrabia *Lavalette* były Minister pełnomocny w Kassel, członek Izby Deputowanych, otrzymał poselstwo nadzwyczajne do Danji, celem powinszowania Królowi *Fryderykowi VII*, z powodu jego wstąpienia na tron. — W Hawrze zbankrutował znaczny dom handlowy *Dubois* (Djubua) i spółka. — W Montargis zbankrutował dom handlowy *Salomon i syn*, przeszło na 142 miljony fr.

Hiszpanja.— P. *Martinez de la Rosa* ma otrzymać poselstwo w Rzymie, a znakomity Jenerał otrzyma misję do jednego z dworów północnych.

Niemcy. — 16go b. m. z powodu rocznicy urodzin J. C. W. Wielkiej Xżny *Sasko-Wajmarskiej*, przedstawiono w teatrze w Wajmarze operę: *Martha, czyli rynek w Richmond*, pod dyrekcją słynnego Fortepjanisty i Nadwornego Kapelmistrza *Liszta;* dostojna Solenizantka za ukazaniem się, została powitaną grzmiącemi okrzykami radości.

Włochy.— Rząd Papiezki postanowił wojsko linjowe pomnożyć o 5000 ludzi, i uorganizować rezerwę gwardji narodowej.— Między Xiążętami *Kanino* (Bonaparte) i *Gaetano*, zaszedł pojedynek na szable, przyczem obaj lekkie odnieśli rany. Przyczyną pojedynku było to, iż Xżę *Gaetano* nazwał zmyśleniem opowiadanie Xcia *Kanino*, jakoby lud wydawał okrzyki nieprzychylne Ojcu Śmu.— Rząd Stanów Zjed: zamyśla utrzymywać Posła w Rzymie.

Rozmaitości.— Zapytano raz krytyka, dla czego zawsze krzywi się, gdy czyta czyje dzieła? »Zawsze krzywię się, gdy jakie głupstwa czytam”, odrzekł krytyk. »Ach, jeżeli tak jest, nie odczytujże Pan nigdy swoich recenzji, bo sobie gębę wykrzywisz na drugą stronę głowy”, odpowiedziano mu. — Doniesienie w gazecie berlińskiej, mającej 35,000 talarów posagu, i szukającej męża, było facecją zmyśloną przez żartownisia, który wszystkich konkurentów bezimiennie obstalował w zapieczętowanych adresach do pewnej Cukierni, na popołudnie. Łatwo sobie wystawić coraz wzrastające zadziwienie gości w tej Cukierni, za natłoczeniem się do niej mnóstwa elegantów w żółtych rękawiczkach i najwykwintniejszem ubraniu; ła-

two sobie wystawić zakłopocenie niejednej Damy przypadkowo przybyłej po cukierki lub ciasteczka; zwołani konkurenci w każdej upatrywali upragnioną nazeczonę; wielu z nich wczas zwietrzyło żarcik i wynieśli się po kolei, niektórzy jednak przeczekali do północy. Najlepiej na tem figlu wyszedł Cukiernik, który niesłychanie dużo utargował. — Opisaliśmy w Kurjerku, w jaki sposób pobieraną jest opłata od tańca w niektórych salach balowych w Warszawie, (np. pod trzema Murzynami, pod Filarami, na Srebrnej sali, i t. d.); podobneż opłaty istnieją i w innych stolicach; pobór ich uskutecznia się z mniejszą grzecznością jak u nas. I tak: w Mnichowie istnieje zwyczaj, iż w podobnych zgromadzeniach po każdym skończonym tańcu, zarzucanym bywa długi czerwony sznur, który przytrzymuje tancerzy, tak, ażeby żaden z nich nie mógł umknąć; a wtedy zbliża się z talerzem gospodarz lub tak zwany ceremonariusz, i odbiera od każdego kolejno opłatę; a odebrawszy takową, dopiero każdego z uwięzi wypuszcza.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Burzyński Alex: Oby: z Siedlec; Chruścikowski Julj: Ob: z Wrzosowa; Dobrowolski Jan Oby: z Lisicy; Fiszer Karol Oby: z Łodzi; Hildebrandt Edw: Oby: z Staniszewa; Jezierski Kar: Hr. z Mińska; Kozłowski Felicjan Oby: z Czaplinka; Łaźniewski Teod: Oby: z Krubic; Morawski Fr: Oby: z Mińska; Maltzan Adolf Baron z Duchnowa; Orzeszko Julju: Oby: z Rossji; Pławski Edw: Oby: z Wilgi; Rolbiecki Nepom: Oby: z Orła; Sokolnicki Jan Oby: z Rawy; Scherer Jak: Kup: z Petersburga: Żukowski Mich: Oby: z Cisia; Żółtowski Leon Oby: z Kuszenicy. (G. P.)

DONIESIENIA.

FOLWARK, mający rozległości włók przeszło 8 w gruntach 1ej i 2 klassy, koleją żelazną przerzniętych, położony tuż pod M. Łowiczem, z Zabudowaniami gospodarskiemi, Domem mieszkalnym o kilku Pokojach z Kuchnią angielską, obszernemi Stajniami, do wynajęcia na czas Jarmarku do: odnemi, wszystko w najlepszym stanie, na teritorjum miejskiem leżącemi, z Inwentarzem żywym przeszło sztuk 50siąt liczącym, i odpowiednim martwym, z dwoma Ogrodami fruktowym i warzywnym, w najcelniejsze owoce i jarzyny, oraz Sadzawkę zaopatrzonemi, jest każdego czasu do sprzedania z wolnej ręki. Bliższą wiadomość chęć kupna mający, powziąść może na miejscu u właścicielki W. Ewy Warkowskiej.

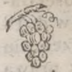


MEBLE mahoniowe nowe, z rzeźbą, z obiciem, bez pokrycia, jako to: Kanapa, dwa Fotele, 6 Krzeseł, Stół przed kanapę, Konsol, i dwa Łóżka, z powodu śpiesznego wyjazdu, za zniżoną cenę, to jest za zł. 1000, są do sprzedania. Widzieć je można w każdym czasie pod Nr 1740, naprzeciwko Kościoła S. Alexandra, na 2m piętrze od frontu, we drzwi na lewo.



DOM parter masyw murowany z oficyną, Stajniami na koni 12, i dwie Wozownie, od ulicy Mokotowskiej; oraz PLAC od ulicy Alea, mający 53 łokci frontu, jest do sprzedania z wolnej ręki pod korzystnemi warunkami, razem lub częściowo. Wiadomość pod Nr 1671, bez pośrednictwa Faktorów.

Dnia 23 b. m. przy exportacji ciała ś.p. Krzyżanowskiej, w Kościele XX. Dominikanów, wypadła za chustką TABAKIERKA srebrna, duża, ośmio-kątna, w środku wyzłacana, na wierzchu z wyrobionym konikiem. Uczciwy Znalazca zechce odesłać ją do domu Nr 705 na Leszno na 1sze piętro, za nagrodą 2ch Rubli, jeżeli żądać będzie.



Jest do nabycia stare WINO Węgierskie, w butelkach, z dawnych lat zakonserwowane, jako to: 1818, 1811 i 1781 roku, bąć w większych lub najmniejszych partjach, za najpomierniejszą cenę; dowiedzieć się można w każdym czasie, przy ul: Nalewki pod Nr 2237, wychodząc z bramy w dziedziniec na prawo na dole, w pierwsze drzwi, w domu Elsnera, wprost bramy Ogrodu Krasińskiego. Wino to pochodzi z piwnicy Piotrkowskiej, po ś. p. Tomaszu Mukułowskim, a nateraz w spadku przez Sukcessorów odziedziczone. — J. W.

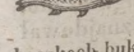
DOBRA Ziemskie w Okręgu Rawskim Gub: Warszawskiej położone, o 7 mil od Warszawy, półtory mili od Rawy, o milę od Mszczonowa, milę od Biały, i półtory mili od kolei żelaznej, rozległości włók 17 miary nowopolskiej mające, wraz z wieczystą dzierżawą włók 7, są do sprzedania z wolnej ręki. Bliższa wiadomość o warunkach u Kazimierza Brzezińskiego Patrona w Warszawie przy ulicy Nalewki pod Nr 2242.

W dobrach Szymanów, w Pow: Łowickim Gub: Warszawskiej, o milę od traktu Kaliskiego i Stacji Pocztowej Seroki, a o półtory mili od stacji kolei żelaznej Rudy położonych, jest na sprzedaż znaczna partja KONICZYNY. Ktoby takowej nabyć zamierzał, zechce się zgłosić do miejscowej Administracji tychże dóbr, lub w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 484, na 1szem piętrze.

Sekwestrator Pow: Warszawsk:, podaje do publicznej wiadomości, iż zajęte Ruchomości Starozak: Forelli, Administratorowi w Powązkach, za Podatki Skarbowe, będą w d. 18 Lutego (1 Marca) r. b. w miejscu, o godzinie 10 z rana, przez licytację sprzedane, jako to: Kanapa, Krzesła, Komody Szafa, Stół duży, Lustro i t. p.

Łuszczewski.

Do Składu Towarów Rossyjskich Kupca Jana *Grydina* 2go, przy ulicy Nowy-Świat Nro 1251, nadszedł świeży transport Towarów, jako to: **JARZĄBKÓW**, **CIEĆWIERZY**, **GŁUSZCÓW**, **KUROPATW** i **KAPŁONÓW**; oraz świeżych Ryb, to jest: JESIOTRA, STERLEDI i NAWAGI. — W tymże Składzie dostać można **HERBATY** Chińskiej, KONFITUR Kijowskich, BULJONU, MALIN suchych, MAKARONU, SAGI, GROSZKU zielonego, MANNY, SAMOWARÓW, i t. p.



ŚLEDZI prawdziwych holenders: w baryłkach; jako też Łososia wędzonego i Minogów marynow: elbląskich świeżych; Półgąsek sztetyńsk:; niemniej Śledzi angielskich, i Śledzi ordynaryj: Szotów w dużych beczkach bukowych, odebrano transport do składu Win i Korzeni pod Nr 2m przy ulicy Ś. Jana pod znakiem Wieloryba. — Tamże znajduje się WINO francuzkie Chateau de Gree w dobrym gatunku, garniec po zł. 10; Wino węgiers: w różnych gatunkach, zacząwszy od zł. 12 za garniec stołowego, w dobrym gatunku. — Dwa KOTŁY miedziane używane, dla Piwowara, Farbiarza, i t. p. zdatne, są do zbycia, o których wiadomość tamże.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 1.

TEATR ROZMAITO:. Jutro, 39ty raz *Kominiarz*, i 6ty raz *Stara Elegantka*.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Sandacz po radziwiłł: i z jajami, Szczupak po żydowsku, Karp na szaro, Lin smażony, Okoń po holendersku, Karaś z sosem, Węgórz po tatarsku, Kotlety z lina, Pierogi leniwe, Legumina, Zupa rybna i grzybowa, Zając, Polędwica, Befsztyk, Zrazy, Kwiczoły.

Jutro w Handlu *Koldrasińskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apel:, na Śniadanie: Szczupak, Sandacz, Lin, Okoń, Węgorz, i t. p. — Obiad postny i mięsny.